

PAMIĘCI JANA PAWŁA II

# On – Jest

„gazety piszą  
że Papież umiera  
na oczach  
całego świata  
nikt nie pisze  
że świat  
umiera na oczach  
Papieża”

(Marek Grala – News)

*Krośnice – Milicz – Wrocław 2014*

## Wybór

to dziwne kiedy siedzi się przed telewizorem

i nagle – dokładnie o godzinie 18.44

słyszysz się wiadomość przekazywaną ustami

kardynała Pericle Felici

*Annuntio vobis gaudium magnum*

– *Habemus Papam* –

*Eminentissimum ac Reverendissimum Dominum, Dominum...*

*Carolus Sanctae Romanae Ecclesiae Cardinalem Wojtyła*

*qui sibi nomen imposuit Ioannis Pauli Secundi*

„Zwiastuje wam radość wielką

– Mamy Papieża –

Karol, Świętego Rzymskiego Kościoła kardynał Wojtyła,

który przyjął imię Jan Paweł Drugi”

ta chwila

przerosła moje modlitwy

i marzenia

*9 III 2014, Milicz*

## Chciałeś

dnia 22 października 1978 roku

w czasie Mszy świętej pontyfikalnej na Placu św. Piotra w Rzymie

powiedziałeś nam i całemu światu

„*Nie lękajcie się! Otwórzcie drzwi Chrystusowi*”

a myśmy uszczelnili wszystkie drzwi i okna

aby nam serce nie wyciekło w ciszy

wszak miłość dzisiaj programem dla głupich

którzy wolą biedę od złotych pałaców  
ty rozdałeś wszystko by znajdować Boga  
bo tylko On potrafi dać ludzkie oblicze  
tym którzy Nieba szukają na Ziemi  
my nie lubimy zaglądać w głąb lustra  
by nie widzieć twarzy która nie jest twarzą  
a ty nas chciałeś prowadzić do Raju  
a ty nas chciałeś prowadzić do marzeń  
*2 – 4 – 21 I 2014, Milicz*

## **Może dlatego**

powiedziłeś –  
*Otwórzcie drzwi Chrystusowi*  
a my pogubiliśmy klucze  
do serc w których przed laty  
mieszkały baśnie Andersena  
i marzenia pachniały błękitem  
może dlatego co noc  
budzimy się z krzykiem  
*11 X 1999 – 1 – 4 VII 2000, Krośnice*  
*11 II 2014, Milicz*

## **Stoisz na dziedzińcu świata**

*Ojcu świętemu Janowi Pawłowi II*

stoisz na dziedzińcu świata z kruchą hostią uśmiechu  
z sercem okrytym zwiewną bielą sutanny  
którą próbujesz rozłożyć jak płaszcz nad Ziemią  
zaniepokojoną ogromną ilością krwi wylewaną bez przerwy  
w imię wolności  
całujesz tę Ziemię  
jakbyś wierzył że wszystkie rany  
można zaleczyć miłością  
*12 – 13 – 18 X 1998 – 22 V 1999, Krośnice*  
*12 II 2014, Milicz*

## **Otwierasz okno**

otwierasz okno jakbyś chciał otworzyć serce  
i wypuszczasz przez nie gołębia uśmiechu  
który długo lata nad naszymi głowami  
niepewny czy znajdzie odrobinę miejsca  
którego nie dotknął potop nienawiści  
chyba ciągle wierzysz w to  
że kiedyś ziści się sen  
który przyśnił się samemu Bogu  
i Ziemia stanie się domem

dla wszystkich

*13 – 18 X 1998 – 15 VI 1999 – 5 VII 2000, Krośnice*

*12 II 2014, Milicz*

## **Dlaczego tak trudno**

całujesz Ziemię na której codziennie  
układamy różaniec kroków  
to tak jakbyś składał pocałunek pokoju  
na naszych wargach  
dlaczego więc tak trudno zemleć nas  
na miłości żarnach

*1 VII 1996 – 19 VIII 1996, Krośnice*

*12 II 2014, Milicz*

## **Jedyne**

wypowiadasz Słowo  
zapalasz kaganek Nadziei  
wsiewasz ziarno Miłości  
a w nas dojrzewa powoli  
Królestwo które nie jest z tego świata  
w którym klucze nie są już potrzebne do niczego  
jedyne w którym wszyscy ludzie  
są braćmi

*16 – 18 X 1998, Twardogóra*

*22 V 1999, Krośnice*

*12 II 2014, Milicz*

## **Janowi Pawłowi II raz jeszcze**

nie krzyczysz  
nie grozisz  
nie nawracasz  
kochasz  
to  
najcięższa praca

*7 II 2004, Milicz*

## **Doszedłeś**

mogłeś być sportowcem  
filozofem  
aktorem  
poetą  
Bóg chciał abyś był kapłanem  
biskupem

*Janowi Pawłowi II – na pamiątkę wyboru*

kardynałem  
a nawet papieżem  
miałeś wiarę tak mocną  
jak starotestamentalny Abraham  
dlatego byłeś gotowy wychodzić z dalekiego kraju  
w którym kwitły twoje młodzieńcze marzenia  
aby wędrować w nieznane  
doszedłeś do Nieba  
najcudowniejszej Ziemi Obiecanej  
*9 III 2014, Milicz*

## **Czy to na długo wystarczy**

*Ojcu Świętemu Janowi Pawłowi II*

przynosisz poszum sutanny  
i biel sumienia  
słowa ulotne niby krople rosy  
i uśmiechu poemat  
przybywasz na chwilę ulotną  
długą jak spojrzenie  
czy pozdrowienie wymienione w drodze  
czy błysk zapalki  
ale czy to  
na długo wystarczy  
*14–19 VIII 1996 – 4 VIII 2000, Krośnice*  
*11 II 2014, Milicz*

## **Skromnie – zamiast powitania**

znów będziesz tkął Słowa przędziwo  
miłosnym drzeniem napełniony  
jak Światłem które w wichrze świeci  
aby się mogli znaleźć w mroku  
wszyscy tragicznie pogubieni  
ty jak pochodnia z błyskiem w oku  
nad nasze głowy wzlecisz słowem  
które odradza się jak Feniks  
i wciąż łopoce Prawdy szumem  
sponiewieranym lecz zwycięskim  
patrzeć będziemy na twe życie  
tak bardzo proste że aż święte  
piękne bo wypełnione Bogiem  
i tylko łzy zostaną w oczach  
jak ziarna w których mieszka Żniwo  
*17–21 V 1999 – 7 IV 2002, Krośnice*  
*12 II 2014, Milicz*

## **Żyjesz po to aby umierać**

o tobie i dla ciebie  
napisano już tyle wierszy  
pozwól zatem Biały Pielgrzymie  
że garść ciszy zatrzasnę w kopercie  
i wyślę na poste restante  
jak wiadomość pisaną sercem  
może kiedyś znajdziesz za oknem  
płatek śniegu dziwnie uśmiechnięty  
albo jakiś listek maleńki  
ocięzały od nadmiaru jesieni  
moje serce wysyłam ci co dzień  
by rozganiać twoją samotność  
jesteś po to by budować miłość  
tak potrzebną by umierał smutek  
bądź sternikiem który nie zaśnie  
przewodnikiem który zna drogę  
latarnikiem co zapala światło  
przyjacielem dla znękanych bólem  
żyjesz po to aby umierać  
a umierasz by Życie nie zgasło

*3 I 2004 – 13 II 2014, Milicz*

## **Nie wybiegnę na płytę lotniska**

nie wybiegnę na płytę lotniska  
w takt radosnej góralskiej muzyki  
która przebrzmi jak mglisty obłok  
szukający dla siebie miejsca  
raczej skromnie stanę na miedzy  
z cichym wierszem utkanym ze wzruszeń  
i przeczytam go ptakom i drzewom  
z mocną wiarą że wiatr go zanieśie  
do twych okien bliskich i ważnych  
za którymi Historia dorasta  
nie wstrzymujcie słów jak gołębi  
niech się staną i pieśnią i ciszą  
może dobry sen mu przyniosą  
pachnący tą ziemią jak szczęściem

*17 – 21 V 1999 – 7 IV 2002, Krośnice*

*12 II 2014, Milicz*

## **Wiersze pielgrzymkowe**

powiedziałaś –  
*Nie ma Solidarności*  
*bez miłości*

*Co więcej  
nie ma przyszłości człowieka i Narodu  
bez miłości*

a zatem uderz laską uśmiechu  
w skałę sumień  
w dni ogłupiałe od pośpiechu  
i strąć z nas łuski dawnych grzechów  
żeby Bóg mógł narodzić się  
w człowieku

*5 VI 1999 – 30 III 2002, Krośnice*

*12 II 2014, Milicz*

## **Wiersze pielgrzymkowe**

mówisz słowa gorące od żaru  
zwykłe słowa nasycone Bogiem  
dwoje uszu to chyba za mało  
aby dobrze usłyszeć serce

*7 – 13 VI 1999 – 30 III 2002, Krośnice*

*12 II 2014, Milicz*

## **Spojrzenie na Polskę i Polaków**

*Ojcu świętemu Janowi Pawłowi II  
z życzeniami aby spełniły się Jego marzenia*

patrzymy na ciebie niewidzącymi oczami  
stajemy naprzeciw  
ale do naszych uszu nie dociera żaden głos duszy  
ogłuchliśmy na twoje słowa  
potrafi my usłyszeć jedynie metaliczny brzęk cywilizacji  
którą staramy się urządzić wygodnie czy nawet luksusowo  
zamiast wracać do utraconego raju  
wybiegamy z tłumu aby dotykać twojego ubrania  
choć jednocześnie unikamy dotykania serca  
aby nie zarazić się bezgraniczną bezinteresownością  
wystarcza nam zupełnie zrobienie kolorowej fotografii  
którą będziemy przekonywać siebie o bogactwie własnej duszy  
a którą potem będziemy pokazywać znajomym  
aby budzić zazdrość  
jakbyśmy zapomnieli że na papierze można mieć wszystko  
nawet Boga

*23 V 1995, Krośnice*

*11 II 2014, Milicz*

## **W dniu pożegnania**

*Ojcu świętemu Janowi Pawłowi II  
z podziękowaniem za kolejną pielgrzymkę do Ojczyzny*

zostawiłeś nam Swój Testament

czyli Miłość i Miłosierdzie  
na zakończenie oficjalnego przemówienia  
powiedziałaś:

*Żal wyjeżdżać*

po takich słowach gardło kamienieje  
od łez biegnących stadami  
połykanych z bardzo wielkim trudem  
tylko serce tłucze się bezradnie  
po płytach lotniska  
niepewne czy potrafi ogarnąć to wszystko  
co ty w ciągu kilku dni zmieściłaś w słowie  
Polska

*19 VIII 2002, Krośnice*

*7 II 2014, Milicz*

## **Na wszystkie strony świata**

wędrujemy do Rzymu  
aby stanąć z tobą do kolorowej fotografii  
aby dotknąć nieskazitelnej bieli sutanny  
przywozimy stamtąd mnóstwo pamiątek  
i zdjęć

a twoje słowa – nie wyzbierane –  
wiatr roznosi ciągle  
na wszystkie strony świata

*1 VII 1996 – 19 VIII 1996 – 23 V 2002, Krośnice*

*12 II 2014, Milicz*

## **Cud**

w ramach „Pielgrzymki poetów do Papieża – Poety”  
wędrujemy do Rzymu na uroczyste obchody  
25-lecia Pontyfikatu Jana Pawła II  
pierwszą mszę świętą odprawiamy  
na przypadkowym parkingu za Wiedniem  
w chwili kiedy dzień próbuje się zaszyć  
w przepastnym rękawie nocy  
gęstniejącej coraz bardziej w każdym ułamku chwili  
nad nami nie ma żadnej gwiazdy  
jedynie w nas zapala się Tamta Gwiazda  
która zapowiada cud dziejący się na naszych oczach  
znowu Słowo staje się Ciałem  
w Białym Chlebie Bóg znowu staje się bliski  
jak wtedy gdy Raj stał otworem  
dla wszystkich

*13 X 2003, parking za Wiedniem*

*13 II 2014, Milicz*

## Obserwacje jubileuszowe

w bramkach na Placu św. Piotra  
stoi rozgorączkowany tłum  
ludzie różnych kolorów skóry  
którzy przybyli ze wszystkich zakamarków Ziemi  
przepychają się łokciami  
walczą o miejsca najbliżej ołtarza  
obok mnie stoi ciężarna kobieta  
która bezradnie ociera łzy  
i próbuje osłonić dziecko  
które w niej mieszka  
w takiej chwili chciałbym głośno wykrzyknąć mój ból  
żeby przypomnieć wszystkim  
że Bóg jest Miłością

*16 X 2003, Rzym*

*11 II 2014, Milicz*

## Co z tego

co z tego że po raz kolejny  
byłem na Placu św. Piotra w Rzymie  
i z odległości kilkudziesięciu metrów spoglądałem na papieża  
po ośmiu dniach pielgrzymowania  
wróciłem do dawno uformowanej codzienności  
która biegnie z językiem na brodzie  
donikąd  
za niczym  
a Bóg  
najzwyczajniej w świecie  
przystanął

*30 XII 2003, Krośnice*

*11 II 2014, Milicz*

## Musi

twoja ewangelia jest prosta i zrozumiała  
jak uśmiech dziecka  
jak podanie ręki  
jak zapach chleba  
w naszym świecie ciągle leje się krew  
tysiące domów leży w gruzach  
wiedną marzenia i róże  
ludzie boją się ludzi  
mówisz – Musi narodzić się Bóg



i sumienie musi się obudzić  
1 – 2 VII 1996 – 19 VIII 1996, Krośnice  
13 II 2014, Milicz

## **Możemy się oprzeć**

nie obiecujesz złotych miraży  
tęczowej fatamorgany  
nierealnego raju  
z wielkim spokojem opierasz się na papieskim pastorałku  
jakbyś próbował podpowiedzieć że możemy się oprzeć  
na Bogu który jest Miłością  
na Tym wobec którego wycicha  
nawet największa fala  
na Tym który ocala

16 – 18 X 1998 – 4 IV 2002, Krośnice  
12 II 2014, Milicz

## **Papieskie nauczanie**

przynosisz Kamienne Tablice  
niby najbardziej pachnący bukiet  
wiesz dobrze  
że kiedy słowa zamienimy w czyny  
wtedy wszystko wokół będzie pachnieć Niebem  
czyli miłością

10 VI 2002, Krośnice  
7 II 2014, Milicz

## **By była miłość**

nie przynosisz srebra ani złota  
ani drogocennych kamieni  
tylko miłość  
nie głosisz żadnych filozofii  
tylko miłość  
i ciągle prosisz  
i ciągle żądasz  
by była miłość

17 VII 1996, Kraków – Tyniec  
19 VIII 1996, Krośnice  
12 II 2014, Milicz

## **Lekcja**

nie mówiłeś  
Może ...  
Chyba ...  
Ale ...  
Gdyby ...  
wiedziałeś że nie ma miłości na niby  
i że nie ma wiary której starczą słowa  
że nie można Nieba otrzymać w prezencie  
ni wyznać miłości za cmentarną bramą  
dlatego wszystkie chwile zmieniałeś na miłość  
bo wiara i miłość  
to ciągle to samo  
*17 – 21 I 2014, Milicz*

## Powiedziałeś

*Ojcu Świętemu Janowi Pawłowi II*

powiedziałeś słowa  
które już dawno wyszły z użycia  
*Przepraszamy*  
*Przebaczamy*  
*I prosimy o przebaczenie*  
Twoje słowa wiatr gdzieś porozrzucił  
zostawiliśmy niewygodne serca  
wzięliśmy kamienie  
*12 III 2000 – 15 VI 2002, Krośnice*

## Niemodny

*Janowi Pawłowi II*

nie chcesz błyszczeć jak choinkowa bombka  
nie rozdajesz wypolerowanych uśmiechów  
tak robią niektóre gwiazdy filmowe stając w świetle reflektorów  
próbując w ten sposób zahipnotyzować świat  
nie czekasz na oklaski i gratulacje  
ani na pochlebne opinie polityków i dziennikarzy  
nie wybierasz sobie wpływowych przyjaciół  
nie barykadujesz się w ścianach świętego spokoju  
jesteś cały dla wszystkich  
jak Chrystus któremu udzieliłeś azylu  
wbrew tym którzy próbują urządzać świat po swojemu  
jesteś ciągle tak samo niemodny  
jak krzyż o który opierasz życie –  
spróchniały pień który na wszystkich  
rzuca życiodajny cień  
*9 X 2004, Ostrów Wielkopolski*

15 II 2007, Milicz

## **W Tobie i przez Ciebie**

nie tylko w Twoich słowach odnajduję okruchy Ewangelii  
każdy Twój krok jest pełen Światła  
każde spojrzenie nasączone Miłością  
nawet w Twoich uśmiechach odnajduję niepowtarzalny smak  
Nieskończoności  
jakbyś już nie Ty żył ale Chrystus w Tobie  
w Tobie i przez Ciebie  
coraz bardziej widzę Boga

16 X 1998, Krośnice

12 II 2014, Milicz

## **Wchodzisz w modlitwę**

wchodzisz w modlitwę  
jak w otwarte ramiona Boga  
niezauważalnie odchodzisz na Tamten Brzeg  
choć ciałem ciągle dotykasz ziemi  
trwasz między nami od dwudziestu lat  
a my ciągle głusi i ślepi  
nie widzimy Nieba na Ziemi  
nasze nogi wrosły w codzienność  
a marzeniom usychają skrzydła  
a ty trwasz na szczycie Kalwarii  
uczepiony krzyża jak kotwicy  
ciągle pewny że sensem jest miłość  
i że tylko ten sens się nie zmienia  
twoje ciało ciągle żyje między nami  
twoja dusza ciągle tańczy z aniołami

16 – 18 X 1998, Krośnice

13 II 2014, Milicz

## **Wiersze entuzjastyczne (1)**

Ojcu świętemu –

na pamiątkę XVII Światowego Dnia Młodzieży w Toronto

nie dysponujesz nowoczesną armią  
nie masz do swojej dyspozycji samolotów bojowych  
uzbrojonych w rakiety  
ani czołgów czy broni masowego rażenia  
za tobą stoi tylko  
całkowicie bezbronna Miłość

ty wiesz  
że ona zwycięży  
25 – 26 VII 2002, Krośnice  
7 II 2014, Milicz

## **Pokazujesz krzyż**

pokazujesz krzyż  
jakbyś chciał powiedzieć że tylko miłość  
może być ocaleniem  
tak trudno uwierzyć w człowieka  
który serce zamienił w granat  
nasze czasy to ogromna  
wciąż otwarta rana  
a ty mówisz że Chrystus wciąż wierzy w człowieka  
czyli w możliwe – niemożliwe  
i że ciągle czeka  
bo chciałby w człowieku zobaczyć człowieka

17 VII 1996. Kraków – Tyniec

20 VIII 1996, Krośnice

13 II 2014, Milicz

## **Żyjesz według Ewangelii**

mówimy pacierze  
układamy wiersze i modlitwy  
śpiewamy pieśni  
jesteśmy przekonani o naszej wielkiej wierze i miłości  
a ty  
po prostu żyjesz według Ewangelii  
wierzysz  
najprawdziwiej  
najprościej

2 VII 1996 – 20 VIII 1996, Krośnice

12 II 2014, Milicz

## **Patrzysz w zachwycie**

*„Człowiekowi współczesnemu grozi duchowa znieczulica, a nawet  
śmierć sumienia. Śmierć sumienia jest natomiast czymś gorszym  
od grzechu.”  
(Jan Paweł II)*

serce skamieniało  
paraliż ogarnął sumienie  
oczy widzą tylko samochody i drzewa  
oraz pieniądze rozrzucone na stole

nie potrafi my już śpiewać  
nie umiemy już cieszyć się życiem  
zbyt daleko odeszliśmy od Gwiazdy  
a ty patrzysz w zachwycie  
na Boga  
na ludzi  
na życie  
*2 – 21 I 2014, Milicz*

## **Patrzyłeś**

patrzyłeś z zachwytem na umykający górski strumień  
i wiedziałeś że nigdy go nie dogonisz  
patrzyłeś na szczyty gór ukryte w błękicie  
i marzyłeś o wysokim locie  
patrzyłeś w oczy dzieci aby widzieć Niebo  
dzięki temu twoje słowa stawały się śpiewem  
patrzyłeś na ludzi przewracających się pod ciężarem łez  
wtedy długo leżałeś krzyżem przed Tym Który Jest  
*16 – 17 I 2014– 5 II 2014, Milicz*

## **Dziękuję za tę najważniejszą lekcję**

w twoich oczach wszystko było piękne  
i górski strumień który zachwycał swoją przezroczystością  
i kałuża w której odbijało się całe niebo  
i rzeka która na lodowych tratwach uciekała do morza  
i księżyc ciągle z głową w chmurach  
i gniazdo bocianie cieplejsze od marzeń  
i milczenie brzozy zasłuchanej w gwiazdy  
i zakochani jakby nieobecni  
i serce zamknięte w nieudolnym wierszu  
i deszcz wzruszony płynący po szybie  
i klangor żurawi spragnionych podróży  
i wieże kościołów które wciąż próbują  
zmęczone stopy oderwać od Ziemi  
i niewielka Hostia w której Bóg się zmieścił  
w której wciąż czeka na tych co są w drodze  
by zobaczyć piękno trzeba patrzeć sercem  
dziękuję za tę najważniejszą lekcję  
*18 – 19 II 2014, Milicz*

## **W tobie nie było lęku**

w tobie nie było lęku

tylko Miłość  
tam gdzie jest Bóg  
zakwitają ogromne plantacje szczęścia  
niezakłóconego niczym  
w nas za dużo świata  
dlatego ciągle brakuje nam sił  
aby udźwignąć ciężary  
które sami sobie włożyliśmy na ramiona  
a ty zamiast ramion  
niosłeś skrzydła wiary  
która nigdy nie używa słowa:  
niemożliwe

*16 IV 2005, Krośnice*

*18 II 2014, Milicz*

## **Spełniły się twoje marzenia**

pozostawiasz nam ciało  
przyglądamy mu się z uwagą  
próbując odnajdywać znajomy uśmiech  
nie reagujesz na naszą obecność  
trwasz w wielkiej ciszy w której słyszeć  
ciche nawoływania aniołów  
nie mogących doczekać się twojego przyjścia  
z twojej twarzy można wyczytać wszystko  
nareszcie spełniły się twoje marzenia  
Bóg jest blisko

*6 IV 2005 – 18 II 2014, Milicz*

*16 II 2014, Krośnice*

## **Potrzebna**

sześćdziesiąt tysięcy ludzi na Placu św. Piotra  
miliony ludzi w najróżniejszych zakątkach Ziemi  
próbują wyplatać modlitwę z łez  
które uderzają z rozmachem w pokrywkę ciszy  
głośniejsze od wszystkich spadających bomb  
rozgarniają skamieniałą glebę świata  
przygotowując żniwo jakiego jeszcze nie było  
może potrzebna jest Twoja śmierć  
aby w ludziach narodziła się

**M I Ł O Ś Ć**

*2 – 12 IV 2005, Krośnice*

*19 IV 2005, Milicz*

## Pozostało nam

*pamięci Ojca Świętego Jana Pawła II*

pozostało nam tylko wątle światełko  
w Twoim oknie  
i cisza jak niebieska manna  
którą próbujemy wybierać  
z posadzki Placu św. Piotra  
dzisiaj z wysokości obłoków  
oglądasz Ziemię Obiecaną  
przez całe życie  
niosłeś krzyż  
teraz on  
stał się Bramą

*2 – 3 – 12 IV 2005, Krośnice*

*15 X 2005, Tychy.*

*15 X 2005 – 26 – 28 I 2006, Milicz*

## On – Jest

przez 27 lat pontyfikatu uczyłeś życia  
miłości  
cierpienia  
umierania  
dzisiaj odchodzisz  
poza granicę widzenia  
pozostawiasz nam deszcz wyływający z serc  
bijących w jednakowej tonacji  
i echo które biega między kolumnadą Berniniego  
powtarzające jak zacinająca się płyta  
„Nie lękajcie się...  
Nie lękajcie się...  
Nie lękajcie się...”

On – Jest

On – Jest

On – Jest

*8 – 12 IV 2005 – 16 II 2014, Krośnice*

*18 II 2014, Milicz*

## Odszedłeś w nieznane ale nie w niepamięć

*pamięci Jana Pawła II*

Byłeś Ziarnem.  
Teraz w nas dojrzewa  
każdy twój uśmiech,  
nie słyszane słowo.

Teraz nad głową  
zapala się Gwiazda,  
która dotychczas ginęła nam w tłumie.  
Trochę odtajały skamieniałe serca.  
Uśmiech z wigilii przeniósł się w codzienność.  
Umarłeś.  
Odszedłeś w nieznane –  
ale nie w niepamięć.  
*28 II 2006 – 19 IX 2006, Milicz*  
*21 VI 2006, Krośnice*

## **Odchodzisz**

odchodzisz  
na drugą stronę błękitu  
gdzie nie ma niczego oprócz uśmiechu Boga  
a wszystkie chwile smakują jak miód  
wybrany z anielskiej pasieki  
niektóre ptaki odlatują co roku  
aby co roku powracać  
do perfekcyjnie zbudowanych gniazd  
ty nie powrócisz ani za rok  
ani za dziesięć lat  
w naszej pamięci pozostanie jedynie uśmiech  
który podarowałeś nam na pożegnanie  
będziesz stał w bramie Nieba  
czekając na spotkanie  
bojąc się czy nie wybierzemy  
łatwiejszych dróg  
*18 – 19 I 2006 – 12 II 2014, Milicz*

## **Możemy tylko słuchać**

kiedy byłeś wśród nas  
patrzyliśmy na ciebie  
teraz kiedy ciebie nie ma  
możemy tylko słuchać  
słów które przynosi wiatr  
*15 – 19 IV 2005 – 10 II 2014, Milicz*

## **Ciągle myślałem**

ciągle myślałem że będziesz żył długo  
przynajmniej tysiąc lat  
i że nic ci nie grozi



równy tydzień temu odbył się twój pogrzeb  
na którym wiatr bawił się ewangeliarzem  
zrzucał piuski z głów biskupów i kardynałów  
i nadmuchiwał ornaty w których sprawowali pożegnalną liturgię  
mnie pozostały dorodne ziarna łez  
które w milczeniu upadają na ziemię

*15 IV 2005 – 18 II 2014, Milicz*

## **Mogę zaświadczyć**

nie mam już łez żeby płakać  
pustynia mojego serca  
zaczyna się zielenić  
z ciszy godzin skrapla się muzyka  
smutek zaczyna tańczyć i śpiewać  
bo wszyscy mówią żeś wszedł  
na Gody piękniejsze od marzeń

Byłeś

Jesteś

to przecież nie sen  
dotykałem cię wiele razy  
mogę zaświadczyć:

widziałem

wiem

*3 IV 2005 – 27 II 2007, Milicz*

*12 IV 2005, Krośnice*

*15 X 2005, Tychy*

## **Przynosimy**

oddałeś Bogu wszystko  
każde ziarnko czasu  
a my  
ciągle przynosimy Bogu  
dynamit modlitw  
jałowość hałasu

*2 VII 1996 – 19 VIII 1996, Krośnice*

*12 II 2014, Milicz*

## **Prośba do Jana Pawła II**

tak nam trudno wędrować bez ciebie  
przez labirynt współczesnego świata  
gdy neony kuszą mirażem  
słowa prawdy leżą zakurzone

gdzieś w zaciszu starych bibliotek  
gdy judasze kłóca się o spadek  
i gdy młodym już opadły skrzydła  
przyjdź by z nami na chwilę zamieszkać  
stań się znowu gorejącym krzakiem  
wyrwij z objęć piekielnych letargów  
niechaj dziecko znowu się urodzi  
w naszych sercach głupio staroświeckich  
głodnych prawdy spragnionych miłości  
które w mediach ktoś wyplukał do dna  
bądź raz jeszcze naszym Mojżeszem  
i raz jeszcze prowadź ku wolności

*5 I 2014, Krośnice*

*21 I 2014, Milicz*

### **Papieski krzyż (3)**

co mi powiesz Chrystusie wystrugany z drewna  
nie ostrzem dłuta i chłodnym wymysłem  
lecz sercem w którym wciąż wieczność się pali  
niewidzialnym płomieniem który topi kamień  
gdzie mnie poprowadzisz przez świat który błądzi  
choć tak się szczyli mnogością autostrad  
które nie bardzo wiedzą dokąd biegną  
więc milczą ze wstydem gdy pytam o drogę  
o jakim Bogu chcesz mi opowiedzieć  
w tym świecie który wykpił chyba wszystkich bogów  
*W mym krzyżu znajdziesz drogę co nigdy nie błądzi*  
*W mym sercu znajdziesz miłość która się nie kończy*  
*15 XII 2013 – 3 III 2014, Milicz*